

Porady TPMS

Wymiana opon z zamontowanymi czujnikami ciśnienia – płynące korzyści



Wojciech Jacewicz | Global Traders

To już kolejny sezon z dyrektywą UE o obowiązku montażu w nowych samochodach systemu pomiaru ciśnienia powietrza w oponie. Z każdym dniem liczba aut z zamontowanym systemem TPMS wzrasta, a co za tym idzie – powiększa się liczba klientów oczekujących sprawnej i prawidłowej wymiany ogumienia posiadającego czujniki ciśnienia.

Biorąc pod uwagę auta z pośrednim systemem monitorowania ciśnienia powietrza w oponach, nic się nie zmienia w przypadku procesu wymiany opon – zarówno dla serwisanta pod względem wykonywanych czynności, jak i dla klienta pod względem finansowym. Ciśnienie w tym wypadku odczytywane jest za pomocą systemu ABS. Sprawa ma się zgoła inaczej w przypadku systemu bezpośredniego, czyli kiedy zastosowano czujnik w kole. Wymiana opony z zamontowanym czujnikiem wiąże się z większą precyzją i ostrożnością. Idealnym rozwiązaniem będzie posiadanie w wyposażeniu warsztatu urządzenia diagnostycznego, a co bardziej opłacalne – programatora do obsługi czujników ciśnienia. Programator poza minimalizacją strat (przypadkowe uszkodzenie czujnika przy wymianie ogumienia w momencie braku informacji ze strony klienta o ich występowaniu) dodatkowo przyczyni się do zwiększenia zysków dzięki możliwości sprzedaży klientom zaprogramowanych już czujników zamiennych, dopasowanych do wybranego modelu

auta. Warto mieć w ofercie czujniki przeznaczone zarówno na rynek europejski (433 MHz), jak i amerykański (315 MHz).

Jednym z takich uniwersalnych rozwiązań jest system marki CUB. Poza rozwiązaniem pod felgi aluminiowe wspomniany producent oferuje również czujniki gumowe do kół stalowych na zimę. W ofercie znajdują się również same zawory pod czujniki ciśnienia, które ulegają częstszemu uszkodzeniu niż sam czujnik. W takim przypadku warto też zaopatrzyć się w kilka takich zaworów, nie ma wtedy konieczności wymiany całego czujnika, co wiąże się z dużo niższym kosztem naprawy, a co za tym idzie – większym zadowoleniem klienta. Uszkodzenia samego zaworu występują dość często, szczególnie w naszym kraju, gdzie do posypywania dróg używa się soli, która w połączeniu z wodą ma niekorzystny wpływ na zawór aluminiowy, ponieważ powoduje jego utlenienie. Wiele czujników na naszym rynku nie posiada zaworu zabezpieczonego anodowaniem, co wpływa na szybkie jego korodowanie. Posiadanie na stanie wymiennych zaworów pozwoli po raz kolejny na sprawną wymianę opon.

Warto również mieć czujniki uniwersalne (np. UNI Sensor), które w kilka sekund można zaprogramować, np. poprzez sklonowanie, do drugiego kompletu kół klienta. Proponując klientowi dodatkowy zestaw zamiennych czujników ciśnienia, serwisant wyjaśnia korzyści płynące z jego posiadania, czyli brak potrzeby przekładania oryginalnych czujników przy każdej sezonowej zmianie opon, co znacznie oszczędza czas i pieniądze oraz zmniejsza prawdopodobieństwo ich uszkodzenia podczas demontażu. Korzyścią dla warsztatu będzie sprzedaż czujników i usługa ich zaprogramowania. W przypadku aut starszych wyposażonych w czujniki warto przeprowadzić ich diagnozę oraz sprawdzić stan baterii. W wypadku słabej baterii warto już przy wymianie ogumienia poinformować o tym klienta i zaproponować mu wymianę czujnika, co zaoszczędzi mu późniejszej i tak nieuniknionej wizyty w serwisie.

Sugerujemy przyjęć tzw. złotą zasadę, że przy każdej wymianie ogumienia podchodzimy do auta z założeniem, że znajdują się tam czujniki ciśnienia TPMS. Pozwoli nam to uniknąć błędów, których konsekwencją jest z reguły uszkodzenie czujnika, a co za tym idzie – poniesienie niemałych kosztów przez serwis.